

ZAGROŻENIA BEZPIECZEŃSTWA OSOBISTEGO

1. Kradzieże kieszonkowe.
2. Zagrożenie bronią palną, inną bronią.
3. Postępowanie podczas strzelaniny.
4. Niewypały i niewybuchy („zardzewiała śmierć”).
5. Napad na mieszkanie.
6. Zagrożenia internetowe.
7. *Obrona z głową. Jak uratować życie i zdrowie podczas napadu?* (artykuł).

KRADZIEŻE KIESZONKOWE

Miejsca, gdzie należy zachować szczególną ostrożność:

środki komunikacji (autobusy, pociągi, tramwaje itp.), dworce, centra handlowe i kulturalne, zgromadzenia (wiece, manifestacje itd.), miejsca rozgrywek sportowych, miejsca kultu religijnego, bazy, lotniska itp.

Okoliczności sprzyjające:

- tłok, zamieszanie, wywoływane sztucznie w celu odwrócenia uwagi: kłótnie, awantury pijackie burdy
- euforia tłumu: w noc sylwestrową, w czasie wydarzeń sportowych, politycznych i kulturalnych
- tłok na dworcach (przy kasach biletowych, na peronach), w lotniskach (w halach odpraw), w kolejkach do kas dużych centrów handlowych, zwłaszcza w okresie wzmożonych zakupów
- wieszanie okryć z nieopróżnionymi kieszeniami w miejscach publicznych (pociągach, autobusach, barach)
- pozostawianie odzieży i bagażu bez opieki.

Przeciwdziałanie:

Należy:

- unikać ostatnich kursów komunikacji miejskiej (także zagrożenie zgwałceniem, uprowadzeniem)
- cenne przedmioty nosić w wewnętrznych kieszeniach, zapinać okrycia; jeśli to możliwe – zapinać kieszenie

Nie należy:

- w tłoku i miejscach dużego ruchu nosić torebki na ramieniu, plecaka na plecach (brak kontroli; łatwy łup dla złodzieja)
- większych kwot pieniędzy przechowywać/nosić w jednym miejscu (kieszeni, torebce)
- afiszować się z biżuterią, wypchanym portfelem, kartami płatniczymi, markową odzieżą, wystawnym trybem życia.

ZAGROŻENIE BRONIĄ PALNĄ, INNĄ BRONIĄ

Okoliczności sprzyjające:

Napad rabunkowy, nieszczęśliwe zabawy z bronią itp.

Przeciwdziałanie:

W sytuacji bezpośredniego zagrożenia bronią palną unieś dłonie i pokaż napastnikowi ich wewnętrzną stronę; nie wykonuj żadnych gwałtownych ruchów; panuj nad odruchami; nie odwracaj się plecami do napastnika; wykonuj jego wszystkie polecenia.

W sytuacji stresu każda broń wygląda podobnie; nie sposób stwierdzić, czy jest to broń palna, czy atrapa. Każde zagrożenie należy traktować jak realne. Osoba, w której kierunku wycelowano broń, powinna zachować spokój. Napastnik w silnym stresie pod wpływem najdrobniejszego impulsu może nacisnąć spust, nawet mimo woli. Taką reakcję może spowodować krzyk, gwałtowny ruch, nawet potknięcie osoby zaatakowanej. Pierwszą czynnością osoby zagrożonej powinno być powolne uniesienie rąk do góry, tak by skierować w stronę napastnika wewnętrzne części dłoni. Spokojne, stonowane słowa mogą spowodować pewne wyhamowanie agresji. Jeżeli napastnik każe zamilknąć, należy się podporządkować; nie wolno podejmować dyskusji. Nie wolno patrzeć napastnikowi prosto w oczy - to też może prowokować. Konieczne jest panowanie nad odruchami; nie należy np. wyjmować chusteczki do nosa czy dzwoniącego telefonu. Wszystkie polecenia osoby uzbrojonej trzeba wykonywać spokojnie, bez paniki, nie odwracając się do niej plecami bez potrzeby. Jeżeli napastnik poleca się oddalić, nie wolno się odwracać, nie wolno biec. Właściwe zachowanie to spokojne opuszczenie zagrożonego miejsca, tyłem.

POSTĘPOWANIE PODCZAS STRZELANINY

Okoliczności sprzyjające:

Interwencje policji i innych służb, porachunki grup przestępczych itp.

Przeciwdziałanie:

Mimowolny świadek wymiany ognia powinien starać się znaleźć schronienie. Wystrzelony pocisk ma ogromną energię, a uderzając w przeszkodę terenową, może zmienić kierunek lotu. Rany spowodowane przypadkowym rykoszetem bywają groźniejsze niż zadane w wyniku strzału. Zagrożony teren należy jak najszybciej opuścić, a jeśli jest to niemożliwe - trzeba ukryć się w bezpiecznym miejscu. Takim miejscem może być każda nierówność terenu, brama, pojazd itd. Im grubsza i twardsza osłona, tym lepiej. W miejscu odsłoniętym należy się płasko położyć na brzuchu, nogami w kierunku miejsca, z którego padają strzały, a głowę okryć rękoma. Mimowolny świadek strzelaniny przebywający w samochodzie powinien pamiętać, że najlepszą osłoną wyłapującą pociski jest silnik samochodu, a każda, nawet najcieńsza blacha, jest lepsza niż jej brak. Przebywając poza samochodem, należy wykorzystać koła samochodu i przykucnąć za ich osłoną. Nie wolno kłaść się wzdłuż samochodu ani pod nim. W czasie wymiany ognia nie wolno podejmować działań bezpośrednich, takich jak próba obezwładnienia napastnika. Należy czekać w bezpiecznym miejscu lub w bezpiecznej pozycji na ustanie ognia i zakończenie zajścia. Każdy nierozsądny ruch może zostać źle zrozumiany zarówno przez napastnika, jak i przez

policję. Należy unieść ręce, okazując w ten sposób, że nie jest się uczestnikiem wymiany ognia ani jednym z jej sprawców. Będąc świadkiem strzelaniny: szybko znajdź ukrycie lub połóż się na ziemi, nie opuszczaj miejsca ukrycia przed zakończeniem wymiany ognia.

NIEWYPAŁY I NIEWYBUCHY („ZARDZEWIAŁA ŚMIERĆ”)

Miejsca, gdzie należy zachować szczególną ostrożność:

Okoliczności sprzyjające:

Przeciwdziałanie:

Ładunki wybuchowe mogą być zainstalowane na różnych urządzeniach, w bramach, czy w pojazdach. Znalazionych podejrzanych fragmentów instalacji czy kabli nie należy dotykać. Trzeba zabezpieczyć miejsce znaleziska, by nikt, zwłaszcza dziecko, nie dotknął go lub nieświadomie nie spowodował eksplozji, a następnie powiadomić policję. O kontakt z policją należy poprosić inną osobę, a samemu dopilnować, aby do przyjazdu policji nikt do znaleziska nie podchodził i nie wprowadzał na to miejsce sprzętu mechanicznego czy urządzeń elektrycznych, mogą one, bowiem spowodować przypadkowy (lub zaplanowany) wybuch. Powiadamiając policję o zagrożeniu, należy podać imię i nazwisko, dokładny adres znaleziska i jego krótki opis.

Takie samo postępowanie obowiązuje w wypadku niewypałów i niewybuchów, starych bomb, min i granatów, wciąż znajdujących w lasach, na polach, w piwnicach i na strychach. Są one skorodowane i w każdej chwili grożą eksplozją. Szczególnie niebezpieczne są próby uzyskiwania z nich złomu i zbieranie ich w celach kolekcjonerskich. Wykopywanie z ziemi metalowych przedmiotów jest niebezpieczne; nie wiadomo, co znajduje się pod warstwą ziemi: szabla czy uzbrojona mina. Równie niebezpieczne jest zbieranie złomu na poligonach wojskowych i w okolicy strzelnic. Ostrożność obowiązuje także w wypadku znalezienia broni strzeleckiej. Zazwyczaj pierwszy kontakt ze znaleziskiem to próba celowania, naciśnięcie spustu, a skutki to oderwane kończyny, poważne obrażenia głowy, a nawet śmierć.

Jeśli znajdziesz podejrzane przedmioty lub urządzenia:

- Nie dotykaj ich ani niczego w ich bezpośrednim sąsiedztwie;
- Oznacz zagrożony teren;
- Zabezpiecz miejsce znaleziska, aby inni nie natknęli się na nie przypadkowo;
- O znalezisku powiadom policję.

Ważne! Kontaktom z pozostałościami po latach wojny zawsze powinny towarzyszyć daleko posunięta ostrożność i zdrowy rozsądek, nie bez podstaw są one bowiem określane mianem „zardzewiałej śmierci”.

NAPAD NA MIESZKANIE

Miejsca, gdzie należy zachować szczególną ostrożność:

klatki schodowe, altany, wiatrochrony – tuż przed otwarciem drzwi mieszkania lub po wpuszczeniu do niego osoby nieznajomej.

Okoliczności sprzyjające:

lekkomyślne wpuszczanie nieznajomych do mieszkania, domu wyjmowanie kluczy” po drodze” (czytelny sygnał: to jest mieszkanie tej osoby zaraz otworzy drzwi).

Przeciwdziałanie:

Należy:

- używać: domofonu, wizjera, monitoringu wizyjnego
- pytać o powód wizyty, personalia, reprezentowaną instytucję
- prosić o pokazanie dokumentów, legitymacji, odznaki służbowej
- wyjmować klucze do mieszkania i otwierać mieszkanie po upewnieniu się, że nic Ci nie zagraża;
- zaopatrzyć drzwi wejściowe w łańcuch, ogranicznik
- jeśli napastnik próbuje nas wepchnąć do mieszkania w trakcie otwierania drzwi wejściowych, położyć się na plecach i kopać go, wszczynając równocześnie głośny alarm (trudniej zapanować nad osobą leżącą niż brutalnie pchnąć osobę stojącą, która traci panowanie nad swoim ciałem), pomocy szukać u najbliższego sąsiada lub na zewnątrz budynku
- po wtargnięciu napastnika do mieszkania postarać się jak najszybciej je opuścić, wszczynając głośny alarm (krzyk),
- wybić szybę i narobić hałasu, np. uderzając jakimś przedmiotem w kaloryfer, rurę wodociagową.

ZAGROŻENIA INTERNETOWE

Internet jest dobrodziejstwem, ale należy pamiętać, że korzystają z niego także przestępcy. Szczególna anonimowość, możliwość ukrycia swoich danych osobowych ułatwia dokonywanie czynów niezgodnych z prawem. Najczęstsze zagrożenia internetowe:

- Internet, jako narzędzie wywiadu dla przestępcy
- oszustwa i wyłudzenia
- włamania komputerowe
- groźby karalne, nękanie
- obrót danymi osobowymi
- dostęp do pornografii
- pornografia dziecięca
- inne szkodliwe treści (strony epatujące wulgarnością i przemocą, promujące hazard, używki, czy broń, propagujące rasizm, strony neofaszystowskie, sekty)
- cyberseks
- uzależnienie
- problemy psychospołeczne
- wirusy i inne zagrożenia techniczne

Korzystaj z Internetu rozsądnie:

- stosuj oprogramowanie antywirusowe i aktualizuj je
- bądź ostrożny przy zakupach
- nie udostępniaj pochopnie danych osobowych: swoich i swoich bliskich
- zachowuj anonimowość w kontaktach
- zachowuj ostrożność, umawiając się na spotkanie z osobą poznaną w Internecie
- sprawdzaj nowo poznanego rozmówcę, logując się pod innym hasłem, zadając podobne pytania i porównując odpowiedzi
- w razie jakichkolwiek wątpliwości porozmawiaj z rodzicami, nauczycielem, rodzeństwem lub zaufanym kolegą/koleżanką (treści pornograficzne, pedofilskie, faszystowskie, rasistowskie, informacje o działalności rozmaitych sekt i zwykłych naciągaczy – podawane są bardzo wyrafinowanymi sposobami)
- nie podawaj danych osobowych (numery: dokumentów tożsamości, PESEL, numery kont bankowych, adresu pocztowego)
- nie podawaj szczegółów ze swojego życia i życia rodziny, informować o zwyczajach, terminach wyjazdów urlopowych itp.
- nie umawiaj się na spotkania („w realu”) ze świeżo poznanymi osobami zwłaszcza w miejscach odludnych czy podejrzanych, przyjmować propozycji przejażdżek, podróży, wakacji we dwoje itd.

OBRONA Z GŁOWĄ. JAK URATOWAĆ ŻYCIE I ZDROWIE PODCZAS NAPADU? („Wprost”, numer: 5/2003)

Nikt z gapiów nie zachował się tak, żeby nie stać się przypadkową ofiarą, gdy w ubiegłym tygodniu na warszawskim Ursynowie doszło do strzelaniny między policjantami a bandytami. Policjanci urządzili zasadzkę na podejrzanych o zabójstwo ich kolegi w Parolach (w marcu 2002 r.). Większości świadków wydawało się pewnie, że są na planie sensacyjnego filmu. Nikt nie położył się na ziemi, by zejść z linii strzałów. Takie postępowanie nie jest zresztą wyjątkiem. Podobnie zachowywali się niedawno świadkowie strzelaniny w stołecznym Centrum Handlowym Klif.

Jak się zachować podczas napadu na bank czy ulicznej strzelaniny? Co robić, kiedy bandyci próbują wyciągnąć nas zza kierownicy auta? Kiedy warto się bronić, a kiedy należy się poddać? Jakie zachowanie może nam uratować życie, a jakie może się skończyć ciężkim pobiciem, a nawet śmiercią? Tego nie nauczymy się na lekcjach karate czy kung-fu. W kursach przetrwania w mieście uczestniczyło już tysiące osób. Wiedza tam zdobyta uratowała życie wielu z nich. Najczęściej w takich kursach biorą udział pracownicy banków oraz biznesmeni, m.in. rodziny Jana Kulczyka i Aleksandra Gudzowatego. - *Jeśli zostaniemy napadnięci, najlepiej oddać portfel, zegarek, torebkę czy samochód. Przeciętny człowiek, nawet przeszkolony we wschodnich sztukach walki, nie jest w stanie tak uderzyć, by zrobić krzywdę zaprawionemu w bójkach bandycie. Przeszkadza mu w tym jego własna psychika. Tylko umiejętności, które umożliwiają uzyskanie nad napastnikiem przewagi, uzasadniają opór* - tłumaczy Paweł Moszner, były żołnierz jednostki specjalnej Grom i oficer służb specjalnych. *W starciu z bandytami nie opłaca się brawura. Niedawno oficer policji, który znalazł się w banku podczas napadu, wyciągnął broń, próbując pomóc wkraczającej do akcji jednostce antyterrorystycznej. Antyterrorystyci uznali go za jednego z napastników i zastrzelili. Był jedyną ofiarą śmiertelną zajścia.*

DEKALOG PRZETRWANIA

Radzą Arkadiusz Kups, były szef wyszkolenia 56. Kompanii Specjalnej Wojska Polskiego, i Paweł Moszner, były oficer Gromu

- 1. Złodziej próbuje wyciągnąć nas z samochodu.** Jeśli bandyta wybije szybę, chroń prawą ręką kluczyki. Za wszelką cenę staraj się ruszyć - stojący samochód to pułapka. Jeśli nie masz innego wyjścia, wrzuć wsteczny bieg i uderz w samochód stojący za tobą. W ten sposób ściągniesz na siebie uwagę innych kierowców. Z rozbitym bagażnikiem można uciekać, ze zniszczoną chłodnicą - nie. Dobrze jest mieć w samochodzie żel pieprzowy (nie gaz!), bo działa on punktowo (w odróżnieniu od gazu). Strzelając nim w oczy napastnikowi, unieszkodliwisz go, nie szkodząc sobie.
- 2. Złodziej upatrzył sobie nasze auto.** Jeśli masz alarm uruchamiany pilotem, nie przypinaj go do kluczyków. Może się zdarzyć, że zostaniesz zmuszony do ich oddania. Wtedy, zanim złodzieje otworzą auto, zdążysz włączyć alarm, rozdeptać pilota i rzucić się do ucieczki. Warto zamontować w samochodzie blokadę zapłonu. Parkując na chodniku, warto skrócić koła w stronę muru. Utrudnia to złodziejom załadowanie auta na lawetę. Zostawiając samochód przed supermarketem, nie wkładaj kluczyków do kieszeni płaszcza. To łatwy łup dla kieszonkowców.
- 3. Złodziej napada nas na ulicy.** Lepiej chodzić lewą stroną ulicy, gdyż nadjeżdżający samochodem napastnik, który próbuje np. wciągnąć do samochodu dziecko, jest dobrze widoczny. Jeśli idziesz prawą stroną, auto nadjeżdża zza twoich pleców, więc napastnik nie jest wcześniej widoczny. W wypadku chuligańskiego napadu najlepiej oddać portfel czy torebkę. Jeśli trzeba podjąć walkę, nie powinno się bić pięścią w twarz. Po pierwsze - na bandytach na ogół nie robi to wrażenia. Po drugie - przeciętny człowiek może sobie złamać rękę, uderzając niewprawnie. Skuteczniejsze są kopnięcia w kolano lub krocz. W tym ostatnim wypadku nie opłaca się kopać czubkiem buta, bo w stresie możemy nie trafić. Dzięki celnemu kopnięciu zyskujemy tylko kilka sekund, ale tyle wystarczy do ucieczki. Trzeba też krzyczeć. To płoszy napastnika.
- 4. Bandyci chcą wejść za nami do mieszkania.** Jeśli zbliżając się do domu lub mieszkania, zauważysz, że ktoś za tobą idzie, nie uciekaj, gdyż to tylko prowokuje napastnika. Nie należy wówczas wchodzić do mieszkania. Lepiej wejść do klatki schodowej, nacisnąć dzwonek i odczekać chwilę, po czym, udając zniecierpliwienie, odejść. Jeśli napastnik nie daje za wygraną, wejdź do budynku użyteczności publicznej i zawiadom ochronę. Jeśli bandyta pojawi się nagle za twoimi plecami, kiedy już otworzyłeś drzwi, nie wchodź do mieszkania. Napastnik będzie próbował wepchnąć ofiarę do środka. Broń się! Mieszkanie staje się w takiej sytuacji śmiertelną pułapką. Padnij na ziemię, spróbuj kopnąć przeciwnika lub go przewrócić. Jeśli możesz, uciekaj. I zawsze krzycz!
- 5. Ktoś nas podsłuchuje.** Jedyną skuteczną metodą zlikwidowania podsłuchu jest wynajęcie specjalistycznej firmy. Nikt poza fachowcem nie odróżni mikroskopijnego podsłuchu umieszczonego w telefonie od elektroniki, która jest montowana w aparatach, ani nie sprawdzi każdej mikroskopijnej dziurki w ścianie. Najbardziej precyzyjnych podsłuchów nie trzeba zresztą zakładać. Wystarczy skierować na okno odpowiedni laser. Szyba działa jak membrana. Jeśli obawiasz się, że ktoś może cię nagrywać, ważne rzeczy napisz na kartce. Później ją spal i rozrzuć popiół.
- 6. Bandyci próbują nas związać.** Człowiek, którego porwano, prawdopodobnie zostanie związany. Bandyci mogą go też zakneblować. Zbyt głęboko wepchnięty knebel często doprowadza do uduszenia, a zbyt mocno zaciśnięte więzy - do niedokrwienia kończyn. Trzeba mocno napinać mięśnie podczas wiązania, by tego uniknąć. Opłaca się też

krzyczeć, sugerując ból. Bandyci dojdą do wniosku, iż mocniej wiązać już nie trzeba. Kiedy się odwróca, rozluźniamy mięśnie. W ten sposób zyskujemy centymetr, co wystarcza, by zachować czucie w rękach. Podczas kneblowania trzeba usztywnić dolną szczękę i dosłownie wyć z bólu. Jeśli uda się zyskać kilka milimetrów, zachowa się możliwość swobodnego oddychania.

- 7. Napastnik chce nas zgwałcić.** Kobieta napadnięta w windzie, budce telefonicznej lub w samochodzie ma małe szanse, by się obronić przed gwałtem. Może natomiast próbować zniechęcić napastnika. Dobrze jest udawać padaczkę. Skuteczne jest też silne przyciśnięcie palcem tchawicy, bo powoduje to odruch wymiotny. W takiej sytuacji większość gwałcicieli rezygnuje ze swojego zamiaru.
- 8. Przestępcy zaczynają strzelać.** Jeśli słyszysz strzały, nie uciekaj. Padnij na ziemię i osłoń głowę rękoma. Kiedy leżysz, nie jesteś na linii strzału. Kiedy masz ręce na głowie, zarówno bandyci, jak i interweniujący policjanci wiedzą, że nie jesteś niebezpieczny i nie będą do ciebie strzelać. Nie należy kłaść się z rozrzuconymi rękami, bo uciekający ludzie mogą je połamać. Jeśli masz broń, nie wyciągaj jej i nie szukaj wzrokiem napastników. Dla policjantów cywil, który stoi z bronią w ręku na miejscu strzelaniny, jest bandytą.
- 9. Wkracza brygada antyterrorystyczna.** Funkcjonariusze brygad antyterrorystycznych działają brutalnie i każdą próbę sprzeciwu mogą uznać za powód do otwarcia ognia. Dla tych jednostek potencjalnym przeciwnikiem może być każdy. Gdy do okupowanego przez bandytów budynku wkraczają oddziały antyterrorystyczne, nie wolno wykonywać gwałtownych ruchów, uciekać czy histeryzować. Najlepiej milczeć i od razu położyć się na podłodze.
- 10. Bandyci napadli na bank.** Napastnikom nie warto się sprzeciwiać - należy spokojnie i bez pośpiechu wykonywać ich polecenia. Dobrze jest zapamiętać twarz lub zachowanie konkretnego bandyty - wtedy opis będzie precyzyjny. Nie należy im utrudniać ucieczki. Po ich wyjściu nie powinno się rozmawiać o zajściu z pracownikami czy klientami banku. Wszelkie opowieści i wrażenia należy zachować dla policji. W przeciwnym razie wszystko, co zapamiętaliśmy, pomiesza się z tym, na co zwrócili uwagę inni.

Bibliografia:

Zagrożenia internetowe, Wydawnictwo „Nowa Era” (broszura informacyjna).
Obrona z głową. Jak uratować życie i zdrowie podczas napadu, „Wprost”, nr 5/2003 (1053).
Słoma J., *Żyję i działam bezpiecznie. Edukacja dla bezpieczeństwa*, Nowa Era, Warszawa 2012.
Słoma J., *Przysposobienie Obronne*, Nowa Era, Warszawa 2007.